

prof. dr hab. Lechosław Lameński  
em. prof. zw. Instytutu Nauk o Sztuce KUL  
adres prywatny: ul. Stokrotki 5/3, 20-539 LUBLIN  
tel. kom.: 48 609 209 503; e-mail: lamenski@wp.pl

Lublin, dn. 11. 08. 2023

### Recenzja rozprawy doktorskiej

**mgr Magdaleny Milerowskiej pt.: *Historia jako determinant w procesie kształtowania tożsamości i postawy artystycznej Felixa Nussbauma*, napisanej pod kierunkiem dr hab. Eleonory Jedlińskiej, prof. Uniwersytetu Łódzkiego w Instytucie Historii Sztuki na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego w 2023 roku**

Felix Nussbaum, to - jak można przeczytać z hasła jemu poświęconego, zamieszczonego na łamach internetowej Wikipedii - "(ur. 11 grudnia 1904 w Osnabrücku, zm. 2 sierpnia 1944 w KL. Birkenau) – niemiecki malarz pochodzenia żydowskiego, przedstawiciel Nowej Rzeczowości, mąż malarki Felki Płatek; ofiara Holocaustu". Z dalszej treści hasła dowiadujemy się również gdzie artysta uczył się, jak przebiegało jego krótkie - zbyt krótkie - życie, zakończone tragiczną śmiercią w komorze gazowej KL Auschwitz-Birkenau oraz bardzo skrótowo, co i jak malował. Dodatkowo do hasła dołączono reprodukcje kilku najciekawszych obrazów artysty, a także zdjęcie „futurystycznego” budynku muzeum w całości jemu poświęconego w rodzinnym Osnabrück, wzniesionym według projektu Daniela Libeskinda i otwartego w 1998 roku.

Tak więc zainteresowany Nussbaumem polski czytelnik dowiaduje się – na początek – całkiem sporo. Niemniej, dla przeciętnego zjadacza chleba żyjącego w kraju nad Wisłą, w tym niestety również dla piszącego te słowa, jakby nie było historyka sztuki zainteresowanego sztuką XIX i XX wieku, postać artysty – co przyznaję ze wstydem - zwłaszcza jednak jego twórczość, to jedna wielka biała plama, nad którą unosi się upiorne widmo Holocaustu. I chociaż już od co najmniej kilkunastu, jeżeli nie kilkudziesięciu lat, artyści żydowscy wzbudzają coraz większe zainteresowanie rodzimych historyków sztuki, to przedmiotem ich badań są przede wszystkim ci twórcy pochodzenia żydowskiego, którzy żyli i tworzyli na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej (w XIX wieku), zwłaszcza jednak w okresie istnienia Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939), kiedy to byli związani – głównie latami nauki i działalnością wystawienniczą – z polskim życiem artystycznym nie tylko największych miast jak Warszawa, Kraków czy Łódź, ale także tak małych jak chociażby Kazimierz Dolny nad Wisłą. Nic więc dziwnego, że malarstwo Felixa Nussbauma to dla większości z nas tabula rasa mimo, że żoną artysty była – wspomniana przez autorów Wikipedii - Fela Płatek, polska malarka także pochodzenia żydowskiego, o której wiemy jeszcze mniej niż o jej mężu.

Tak więc rozprawa Pani mgr Magdaleny Milerowskiej to pierwsze w polskiej literaturze naukowej tak obszerne opracowanie poświęcone temu niezwykle interesującemu artyście o charakterze monograficznym. Artyście wzbudzającym coraz większe zainteresowanie, nie tylko w swojej ojczyźnie – o czym w dalszej części niniejszej recenzji - ale także w innych krajach, w tym w Polsce. Tyle, że przez naszych historyków sztuki (m.in. promotorkę niniejszej rozprawy Eleonorę Jedlińską i Piotra Weissera), Felix Nussbaum był wspomniany zaledwie kilkakrotnie i to tylko wówczas gdy badacze omawiali kondycję i miejsce sztuki w okresie drugiej wojny światowej.

W słowie od autorki, Pani mgr Magdalena Milerowska wyjaśnia, że „Motywacją do napisania niniejszej dysertacji stała się niedokonana dotąd w zadowalający historyków sztuki i historyków w Polsce analiza źródeł biograficznych Felixa Nussbauma [...]”, aby pół strony dalej dodać jeszcze, że „Zasadniczym celem pracy stało się zatem przeanalizowanie i skoncentrowanie uwagi na tych czynnikach historycznych, społecznych, religijnych, czy kulturowych, które mogły wpłynąć na tożsamość artysty, jego psychikę oraz uwarunkować tematykę jego obrazów. Za punkt wyjścia przyjął przede wszystkim przestudiowanie niemieckojęzycznych publikacji i katalogów oraz przeprowadzenie kwerendy archiwalnej w miejscach, z którymi związany był Nussbaum”.

Tak sprecyzowany cel rozprawy zdeterminował jej układ. Po wprowadzeniu, w ramach którego Pani mgr Magdalena Milerowska przedstawiła skrótowo jej treść, zaprezentowany został stan badań nad interesującym ją artystą, świadczący o bardzo dobrej orientacji doktorantki w literaturze przedmiotu, zwłaszcza we wspomnianej literaturze niemieckojęzycznej. Tekst zasadniczy rozprawy otwiera rozdział pierwszy, poprzedzony szczegółowym kalendarium historycznym [obejmującym okres od Pierwszej Rzeszy (1870-1918), poprzez Republikę Weimarską (1918-1933) po lata Trzeciej Rzeszy (1933-1945)], będący precyzyjnym zapisem dziejów obecności Żydów w Osnabrück, w tym – co naturalne – rodziny Nussbaumów, na tle wydarzeń historycznych i społecznych zachodzących w Niemczech w kontekście sytuacji międzynarodowej. Z kolei rozdział drugi to perfekcyjnie zaprezentowany życiorys Felixa Nussbauma, z uwzględnieniem pewnych danych biograficznych tego twórcy, które odegrały istotną rolę w kształtowaniu się jego tożsamości i postawy artystycznej. W ramach dwóch kolejnych rozdziałów doktorantka zaprezentowała analizę autoportretów Nussbauma namalowanych w latach 1925-1937 (rozdział trzeci) i 1937-1943 (rozdział czwarty). Z kolei rozdział piąty (*Felix Nussbaum i sztuka zaangażowana politycznie, lata 1937-1944*) to analiza tych obrazów artysty (w dalszym ciągu przede wszystkim autoportretów), które od chwili gdy doznał on wewnętrznej przemiany i przestał traktować grożącą mu utratę życia w aspekcie indywidualnym, starały się ukazać cierpienie całego narodu żydowskiego. I wreszcie rozdział ostatni, nazwany przez Panią mgr Magdalенę Milerowską aneksem, to interpretacja ostatniego, znanego obrazu Felixa Nussbauma *Triumpf*

*śmierci* (18 kwietnia 1944 roku), który niemieccy badacze jego biografii uznają za obraz-testament artysty, z czym zresztą doktorantka w pełni się zgadza. Rozprawę zamyka zakończenie oraz wykaz wykorzystanych materiałów archiwalnych i bibliografii (opracowań, czasopism, katalogów, a także netografii). Ważnym komponentem rozprawy jest jej interesujący – dobrej jakości – materiał ilustracyjny, na który składają się reprodukcje omawianych i analizowanych obrazów oraz fotokopie różnego rodzaju dokumentów.

W ten sposób czytelnik zainteresowany nie znanym mu dotychczas artystą, otrzymał całkiem obszerną, a przy tym wyjątkowo spójną całość. Całość, której lektura sprawiła mi ogromną przyjemność, z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze dowiedziałem się bardzo dużo o życiu Felixa Nussbauma, a zwłaszcza o jego malarstwie, które chociaż pod względem stylistycznym można uznać w znacznym stopniu za eklektyczne (adaptujące dla własnych potrzeb wzorce formalne zapożyczone m.in. z epoki renesansu i baroku), pozwala widzieć w nim mimo wszystko jednego z najciekawszych artystów niemieckich I połowy XX wieku. Po drugie, rozprawa została napisana bardzo dobrze, zarówno pod względem językowym jak i merytorycznym. Czytelnik nie nudzi się poznając treść kolejnych rozdziałów, a sposób w jaki doktorantka opisuje, przede wszystkim jednak jak interpretuje i analizuje poszczególne obrazy, wciąga czytającego, wręcz zachęca go do dalszej lektury. To efekt dobrego przygotowania merytorycznego Pani mgr Magdaleny Milerowskiej i zastosowania przez nią właściwej metodologii. Doktorantka wykorzystwała na tym polu zarówno metodę ikonologiczną zapoczątkowaną przez Erwina Panofsky'ego, jak i metodę komparatystyczną w przypadku konkretnych dzieł nacechowanych treścią symboliczną (a jest ich jak się okazuje najwięcej), czy wreszcie posłużyła się sprawdzoną metodą formalną i biograficzną. W rezultacie, powstała wielowątkowa i wielowarstwowa opowieść o malarstwie artysty, który z zapatrzonego w siebie indywidualisty o rozbudowanym alter ego, nie zainteresowanego szczególnie życiem w diasporze żydowskiej, przeszedł - pod wpływem nieludzkich działań reżimu Trzeciej Rzeszy - czytelną transformację duchową, której konsekwencją była ewolucja formalno-treściowa jego obrazów. Obrazów coraz bardziej mrocznych i dramatycznych, pozornie będących jedynie zwykłymi autoportretami lub też portretami dwóch, trzech anonimowych (?), symbolicznych (?) osób, portretami które nie pokazując *in situ* bestialstwa hitlerowców, mówią tak wiele o tragedii jednostki w kontekście zagłady całego narodu żydowskiego.

Przyznaję, że interpretacje obrazów Felixa Nussbauma przeprowadzone przez Panią mgr Magdalenę Milerowską, nie tylko zrobiły na mnie duże wrażenie, ale uważam je za wyjątkowo trafne, pozwalające spojrzeć na malarstwo artysty z właściwej – szerszej – perspektywy. Pytanie tylko czy wszystko co znalazło się w recenzowanej rozprawie musiało się w niej znaleźć i co można

uznać za autorskie odkrycie doktorantki, a co zawdzięcza ona innym badaczom, zwłaszcza niemieckim historykom i historykom sztuki.

Pani mgr Magdalena Milerwoska ma wyraźne predyspozycje historyczne, co zdecydowało przede wszystkim na kształcie i treści rozdziału pierwszego (*Zarys historii społeczności żydowskiej w Osnabrück do 1945 roku*) oraz poprzedzającego go kalendarium historycznego oraz „przeglądu” najważniejszych wydarzeń historycznych w Niemczech w latach 1918-1939. Nie wydaje mi się jednak aby tak szczegółowe kalendarium i „przegląd” były konieczne, podobnie jak jestem zdania, że nie było potrzeby przedstawiania w rozprawie dziejów społeczności żydowskiej w Osnabrück od ich zarania, tj. od XIII wieku. Myślę, że tego typu ujęcie problemu bardziej pasuje to rozprawy o profilu historycznym, a nie poświęconej przede wszystkim sztuce.

Zasadniczą część rozprawy stanowią wspomniane powyżej trzy rozdziały (trzeci, czwarty, i piąty oraz stanowiący jego dopełnienie aneks), które są prawdziwą kopalnią wiedzy o malarstwie Felixa Nussbama, ale niemal wyłącznie pod kątem ich treści, zwłaszcza rozbudowywanej w miarę opływu lat coraz bogatszej i skomplikowanej symboliki. Jak już wspomniałem powyżej, uważam to za trafne i interesujące dokonanie doktorantki, podobnie jak wskazanie przez nią na czytelną symbolikę kolorów i ich rolę we właściwym zrozumieniu przesłania oraz myśli przewodniej tej czy innej kompozycji malarskiej Nussbauma. Z drugiej jednak strony, szkoda, że Panią mgr Magdalene Milerowską niemal zupełnie nie zainteresował warsztat malarski omawianego przez nią artysty, sposób w jaki komponował swoje obrazy, budował ich poszczególne plany, jak kładł farby, a także jak posługiwał się modelunkiem światłoceniowym, aby osiągnąć satysfakcjonujący go efekt finalny. Nie wystarczy bowiem wskazać na rozliczne źródła inspiracji Nussbauma w różnych okresach jego pracy twórczej, m.in. malarstwem Vincenta van Gogha, Henri Rousseau zwanego Celnikiem, Maxa Beckmanna Otto Dix'a, Giorgio de Chirica, czy chociażby Jamesa Ensora, nie rozwijając szerzej tych trafnych – skądinąd – spostrzeżeń.

Ale tak naprawdę, najbardziej interesuje mnie co napisali ciekawego i ważnego o malarstwie Nussbauma badacze niemieccy. Co zainteresowało ich szczególnie, na co zwrócili swoją uwagę, i co wynika z porównania ich rozważań ze spostrzeżeniami i i ustaleniami polskiej badaczki. Ze stanu badań opracowanego przez doktorantkę wynika bowiem, że nie tylko w Niemczech, ale również w Belgii, Francji i w USA, artysta nie jest już postacią anonimową. Myślę, że można nawet użyć stwierdzenia, że mamy do czynienia z twórcą całkiem dobrze rozpoznany, cieszącym się coraz większym zainteresowaniem zwłaszcza ze strony swoich rodaków. Zdają się to potwierdzać coraz liczniejsze publikacje, zwłaszcza Petera Junka i Wandelina Zimmera, autorów książki: *Felix Nussbaum. Leben und Werk*, Bramsche 198), a także Karla Georga Kastera, który z kolei opublikował książkę pt.: *Felix Nussbaum (1904 Osnabrück – 1944 Auschwitz). Eine*

*biographische und ikonographische Deutung seines Werks*, Köln 1989. Kilkrotnie również pokazywano obrazy Nussbauma szerszej publiczności zarówno w Niemczech jak i za granicą. Chyba po raz pierwszy w 1971 roku w Kunsthalle Dominikanerkirche w Osnabrück, a więc w rodzinnym mieście artysty, w którym od 1998 roku funkcjonuje również – o czym wspomniałem już wcześniej w niniejszej recenzji - z coraz większym powodzeniem muzeum jemu poświęcone. A skoro już mowa o wystawach to warto odnotować wystawy malarstwa Nussbauma zorganizowane w Nowym Jorku (w 1985 roku), Kolonii (1989), Bramsche (205) czy chociażby w Paryżu (w 2010 roku), którym towarzyszyły bardzo dobrze napisane i zredagowane katalogi, z ważnymi i ciekawymi tekstami, które doktorantka bardzo dobrze zna i na które wielokrotnie się powołuje.

Tak więc mamy prawo uznać, że literatura obcojęzyczna (głównie w języku niemieckim) w całości poświęca Felixowi Nussbaumowi jest na tyle poważna i być może już kompletna, że należy zadać pytanie: dlaczego polska doktorantka wybrała właśnie tego artystę na przedmiot swoich ciekawych bez wątpienia rozważań? Co jest w jej badaniach nowego i twórczego w stosunku do nieustalení niemieckich historyków sztuki? Czego zabrakło w ich tekstach, a co wnosi inspirującego i zachęca do prowadzenia dalszych – jak się wydaje - badań rozprawa Pani mgr Magdaleny Milerowskiej? Na to co prawda jednoznacznej odpowiedzi piszący te słowa nie otrzymał, ale po lekturze tekstu, który – jak już wspomniałem powyżej – sprawił mi ogromną przyjemność, jestem przekonany, że recenzowana rozprawa to jednak bez wątpienia dzieło autorskie, zwłaszcza w najbardziej interesującym doktorantkę – i tak dobrze przez nią opracowanym - zagadnieniu symboliki obecnej na płótnach Felixa Nussbauma, na czele z jego licznymi autoportretami.

Na koniec kilka drobnych uwag natury porządkowej w odniesieniu do zapisów bibliograficznych. W przypadku artykułów z czasopism zawsze naturalnie podajemy pełny tytuł czasopisma. np. „Pamiętnik Literacki”, ale już bez informacji, że jest to „czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” (zob.: *Wprowadzenie*, przyp. 8). Zawsze również po tytule czasopisma piszemy najpierw rok, a dopiero potem jego numer, w którym znajduje się cytowany przez nas artykuł. Ponadto przy czasopismach nigdy nie podaje się miejsca ich wydania (np. „Pamiętnik Literacki” Warszawa). Warto również pamiętać o tym aby zapisy bibliograficzne były kompletne, a przede wszystkim wiarygodne. Nie wolno bowiem napisać w wykazie wykorzystanej literatury: Białoskórski Henryk, *Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Warszawa 1971, bo taki zapis czytelnikowi nic nie mówi, a nawet wprowadza go w błąd. Bo chyba przecież nie chodziło doktorantce o książkę *Sztuka XX wieku. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Słupsk, październik 1969*, Warszawa 1971, w której udział Henryka Białoskórskiego, zawodowego grafika, ograniczył się jedynie do zaprojektowania jej obwoluty i okładki.

Powyższe drobne uwagi krytyczne, nie zmieniają na szczęście mego zdania, że recenzowana rozprawa to bardzo dojrzała zarówno pod względem merytorycznym jak i kompozycyjnym całość, zawierająca ogromną ilość niezwykle interesujących informacji, na dodatek - co podkreślam po raz kolejny - bardzo dobrze napisana, której lektura bez wątpienia pobudza intelektualnie czytającego. Z tego też względu uważam, że rozprawa Pani mgr Magdaleny Milerowskiej pt.: *Historia jako determinant w procesie kształtowania tożsamości i postawy twórczej Felixa Nussbauma*, spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim określonym w art. 187 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018, nr 1669) i ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. U. 2018, nr 1668), i dlatego wnoszę o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

